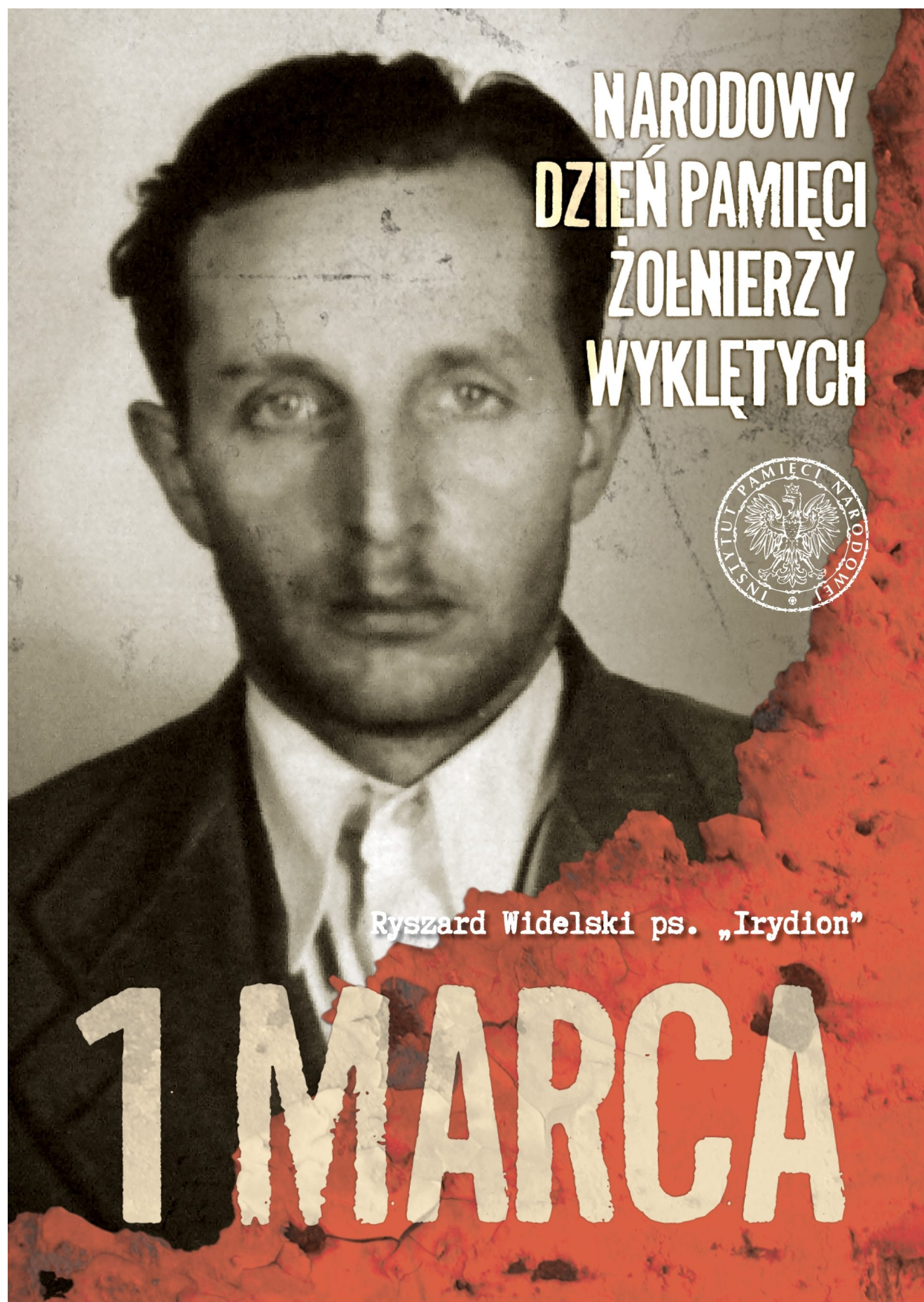


Po raz 8. obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

1 marca, przypada Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Święto państwowe ustanowiono w 2010 roku i poświęcono je oddaniu hołdu wojskowym z antykomunistycznego oraz niepodległościowego podziemia.

-



Data wyznaczenia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych wiąże się z egzekucją wojskowych należących do podziemia antykomunistycznego. 1 marca 1951 roku zostało zamordowanych siedmiu członków Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Wśród straconych byli: prezes IV Zarządu Głównego WiN – ppłk Łukasz Ciepliński oraz mjr Adam Lazarowicz, mjr Mieczysław Kawalec, kpt. Józef Batory, kpt. Franciszek Błażej, kpt. Józef Rzepa i por. Karol Chmiel. Do egzekucji doszło w mokotowskim więzieniu.

Apel szefa MON

- 1 marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, którzy byli przez lata wymazywani z polskiej historii. Dzięki świętu ustanowionemu z inicjatywy prezydenta Lecha Kaczyńskiego przywracamy bohaterom tzw. „drugiej konspiracji” należne im miejsce w historii – powiedział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Podkreślił on, że dzisiejsza polska armia kontynuuje tradycje żołnierzy wyklętych. Przypomniał również, że dowódcy podziemia niepodległościowego są patronami brygad Wojsk Obrony Terytorialnej. – Z dumą wspominamy wszystkich tych, którzy dzięki swemu hartowi ducha bili się o wolną ojczyznę. Robili to dla przyszłych pokoleń, jesteśmy im winni dozgonną wdzięczność, szacunek i oddanie – zaapelował szef MON.

Specjalny komunikat z okazji święta wystosował także Instytut Pamięci Narodowej. „Instytut Pamięci Narodowej honoruje ofiarność Niezłomnych Żołnierzy Wyklętych nie tylko poprzez organizowanie i uczestniczenie w uroczystościach państwowych – nasi pracownicy powołani są wypełnienia luki edukacyjnej i naukowej, spowodowanej komunistyczną cenzurą, propagandą i późniejszymi zaniedbaniami” – czytamy. „Dzień 1 marca jest szczególną okolicznością, w której rzucamy światło na wyklęte i przemilczane bohaterstwo młodego, wojennego pokolenia” – informuje IPN. Z okazji 1 marca przygotowano wystawę prezentującą przedmioty znalezione w zbiorowych mogiłach ofiar komunistycznego totalitaryzmu na powązkowskiej „Łączce”, której otwarcie następuje w miejscu ich kaźni – więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Także w innych częściach Polski będzie można zobaczyć wystawy IPN poświęcone Żołnierzom Wyklętym.

Ustanowienie Narodowego Dnia Pamięci

Były prezydent Lech Kaczyński, który popierał ideę ustanowienia Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, skierował do Sejmu w lutym 2010 roku projekt ustawy w tej sprawie. W uzasadnieniu projektu napisał: „Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny”.

Kim byli „Wyklęci”?

Wyklęci stanowili bardzo zróżnicowaną grupę zbrojnych, która składała się zarówno z żołnierzy AK, Narodowych Sił Zbrojnych oraz żołnierzy WL. Od 1943 do 1945 roku z szeregów Wojska Ludowego zdezerterowało prawie 25 tys. żołnierzy i oficerów, część z nich trafiła do oddziałów partyzanckich. Ich motywacją często okazywały się represje wobec żołnierzy AK i innych organizacji walczących o wolność.

Szacuje się, że Polskie podziemie antykomunistyczne miało w swoich szeregach ok. 250 000 członków, w tym około 40 tysięcy żołnierzy, którzy prowadzili walkę z bronią w ręku. Po amnestii w 1947 roku niepodległościowe podziemie liczyło nie więcej niż dwa tysiące osób. Występowali oni przeciwko administracji komunistycznej, zwalczali działalność NKWD oraz UB na terenie Polski, wyzwalali aresztowanych z więzień, piętnowali kolaborantów i likwidowali zdrajców. W sumie Wyklęci przeprowadzili 12 tysięcy akcji, w których zostało zabitych 529 funkcjonariuszy SB (służby bezpieczeństwa) i MO (milicji obywatelskiej), 429 żołnierzy Armii Czerwonej i 303 żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Ostatnim partyzantem podziemia antykomunistycznego był sierżant Józek Franczak ps. „Lalek”. Walkę prowadził od września 1939 roku jako zawodowy podchorąży w Równem na Wołyniu, następnie wchodził w skład Armii Krajowej a później „Wolności i Niezawisłości”. Służba Bezpieczeństwa PRL namierzyła go dopiero w 1963 roku. „Lalek” nie chciał dać się aresztować i zginął w strzelaninie z milicją i SB.

/ Źródło: Wprost.pl / MON, IPN

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Opolu Lubelskim zachęca swoich czytelników do sięgnięcia po literaturę faktu, która przedstawia ludzi i wydarzenia z tego bardzo skomplikowanego i trudnego okresu dla polskiej historii. Posiadamy w naszych zbiorach m.in.

" Wyklęte życiorysy"- J. Drużyńska, S.M. Jankowski

" Wyklęci: podziemie zbrojne 1994-1963"- wybór i opracowanie M.Markowska

" Żołnierze Wyklęci: Przecież to dziecko bandyty!"- M. Koprowski

" Żołnierze Wyklęci: I znów za kraty"-M. Koprowski

" Dziewczyny Wyklęte" - Szymon Nowak i wiele innych tytułów , zachęcamy do lektury.